

# U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 217 • sierpień 2010 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



## Wakacje na kortach

czytaj str. 10

# Zdarzyło się...

## w lipcu

□ **02.07.** – w Urzędzie Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim burmistrz **Piotr Iwanus** podpisał promesę na pokrycie kosztów poniesionych przez Gminę w związku z likwidacją skutków zagrożenia powodziowego, które wystąpiło w maju br.

□ **03.07.** – w Nietkowie odbyła się konferencja pt. **Szlakiem Rothenburgów w Gminie Czerwieńsk**. Zorganizowano ją w ramach cyklu spotkań, które w tym roku odbywają się zamiast **Flisu Odrzańskiego**. Wysoki stan wody na Odrze nie pozwolił na dobiecie flotyli Flisu Odrzańskiego do nabrzeża w Nietkowie, co nie przeszkodziło jego uczestnikom spotkać się z mieszkańcami i władzami naszej gminy.



□ **04.07.** – w Drebkau (Niemcy) odbyło się uroczyste spotkanie z okazji **10-lecia podpisania umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy gminami Czerwieńsk i Drebkau**. W uroczystościach udział wzięła 16 osobowa delegacja z naszej gminy, w skład której weszli min.: burmistrz **Piotr Iwanus**, pracownicy Urzędu Gminy i Miasta oraz sołtysi współpracujący z partnerskimi sołectwami w gminie Drebkau.

□ **08.07.** – w czerwieńskim ratuszu obradowała **Powiatowa Rada Zatrudnienia** z Powiatowego Urzędu Pracy w Zielonej Górze.

□ **10.07.** – Gmina Czerwieńsk została laureatem **Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej” 2010** w kategorii **Najlepsza Gmina Miejska**. Była to kolejna edycja rankingu, który przygotował Dziennik Rzeczpospolita. Przewodniczącym kapituły przyznającej wyróżnienia jest Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. **Jerzy Buzek**.

□ **13.07.** – w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze burmistrz **Piotr Iwanus** podpisał umowę na włączenie Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku do systemu *e-Urząd*.

□ **13.07.** – w kościele parafialnym p.w. św. Wojciecha w Czerwieńsku odbył się koncert pod nazwą **„Chopin odwiedza lubuskie”**. Koncertowi towarzyszyła wystawa pokonkursowa prac plastycznych **„Chopin**



**inspiracje”**, tkackich **„Chopin w tkaninie”** oraz rysunków satyrycznych **Zbigniewa Jujki**. Współorganizatorem koncertu był MGOK w Czerwieńsku.

□ **16.07.** – był najcieplejszym dniem tegorocznego lata. Temperatura powietrza w Czerwieńsku, o godz. 12.00 wyniosła **38°C** w cieniu. **Tegoroczny lipiec obfitował w bardzo wysokie temperatury, których nie notowano w Polsce i innych państwach Europy od 130 lat**, czyli od momentu, kiedy pomiary temperatury są regularnie prowadzone.

□ **21-27.07.** – delegacja z Gminy Czerwieńsk przebywała z wizytą w **Suzdal** (Rosja). Przewodniczącą delegacji była dyrektor MGOK **Jolanta Matuszkiewicz**, której towarzyszył zespół śpiewaczy **Nietkowianki**. Członkowie delegacji wzięli udział w corocznym **Święcie ogórka**, wystawili stoisko promocyjne naszej gminy i zaprezentowali przygotowany program artystyczny.



□ **22.07.** – w auli **Uniwersytetu Zielonogórskiego** odbyły się uroczystości z okazji **Dnia Policjanta**. W uroczystej akademii uczestniczył burmistrz **Piotr Iwanus**.

□ **26-30.07.** – odbyła się **pielgrzymka rowerowa** z Czerwieńska na Jasną Górę w Częstochowie. 13-osobową grupę pielgrzymów poprowadził przed oblicze Pani Jasnogórskiej ks. proboszcz **Paweł Konieczny**.

□ **27-28.07.** – odbył się konkurs na menadżera sportu w **Hali Sportowej Lubuszanka w Czerwieńsku**. Do Urzędu Gminy i Miasta wpłynęło **9 ofert** od kandydatów, którzy starali się o objęcie tego stanowiska. Komisja konkursowa, po analizie formalnej przedłożonej dokumentacji, postanowiła dopuścić do drugiego etapu konkursu czworo kandydatów. Najciekawszy, zdaniem komisji, program działania hali przedstawił **Lubomir Rotko** i to jemu Burmistrz powierzył obowiązki menadżera sportu.

□ **31.07.** – w Kawiarence **U Leona** w Czerwieńsku, użytkownicy sieci komputerowej **SATURN** obchodzili 10 rocznicę powstania swojej sieci.



Wydawca miesięcznika:

**RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU**

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Juncewicz, Dariusz Grześkowiak (foto). Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk, tel./fax 68 327 80 91 skład i druk: **sandmedia** tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 11.08.2010 r., do druku przekazano 13.08.2010 r. Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



# Co słyszą panie burmistrzu?

**Andrzej Sibilski:** Witam Panie Burmistrzu. Na początek chciałbym wrócić do naszej rozmowy sprzed miesiąca na temat działań na rzecz usuwania skutków tegorocznej powodzi. Mówił Pan wtedy, że gmina wystąpiła do MSWiA z wnioskami o środki na usuwanie skutków finansowych działań przeciwpowodziowych i że sprawa miała się wyjaśnić na początku sierpnia. Wyjaśniła się?

Piotr Iwanus: Tak. W zeszłym miesiącu mówiłem, że na początku lipca otrzymaliśmy promesę na przyznanie środków na pokrycie kosztów naprawy dróg dojazdowych do wałów, a także naprawę rowów melioracyjnych i przepustów. Zgodnie z obietnicą 30 lipca zostały nam już przyznane środki na renowację rowów melioracji szczegółowej oraz dróg dojazdowych do wałów w miejscowościach Laski, Nietków, Dobrzęcin, Wyszyna oraz dwóch stumetrowych odcinków drogi Będów – Bródki. Opracowana jest specyfikacja przetargowa i po 20 sierpnia przetarg zostanie rozstrzygnięty. Prace zostaną wykonane do końca października, a do 20 listopada cała przyznana kwota (2,1 mln zł) musi być rozliczona. Tak więc szkody, jakie wyrządziła rzeka zostaną naprawione jeszcze tej jesieni.

**A.S.:** Skoro już jesteśmy przy konsekwencjach wysokiej fali na Odrze, to w tym roku na terenach, gdzie nastąpiły podsiąki mieszkańcy zmagają się z prawdziwą plagą komarów. Czy podjęte z zeszłym tygodniu opryski pomogą w walce z tymi uciążliwymi owadami?

P.I.: Od wielu dni otrzymywaliśmy od mieszkańców telefony o rozprzestrzeniającej się pladze komarów i pytaniami, czy gmina podejmie jakieś działania w tym zakresie. Problem był poważny, ponieważ dotyczył sporej połaci naszej gminy. Najskuteczniejszą metodą walki okazały się opryski zagrożonych terenów z użyciem samolotu zielonogórskiego aeroklubu. To metoda skuteczna, ale niestety dość droga. Aby zmniejszyć tę uciążliwość zwróciliśmy się do wojewody o pomoc finansową na ten cel, ponieważ w budżecie gminy niezbędnej do pokrycia kosztów kwoty 58 tys złotych zwyczajnie nie było. Już 2 sierpnia przyznano nam te środki i w porozumieniu z aeroklubem 4 sierpnia dokonano oprysków na terenie ponad 800 ha w okolicach Wysokiego, Czerwieńska,

Nietkowa, Lasek, Będowa, Nietkowic i Bródek. O planowanych opryskach oczywiście powiadomiliśmy mieszkańców ogłoszeniami wywieszonymi na tablicach informacyjnych i w sklepach. Od razu chciałem zapewnić, że użyty do zwalczania owadów środek jest nieszkodliwy zarówno dla ludzi, jak i zwierząt, więc rozwieszono po wsiach ogłoszenia miały jedynie charakter informacyjny. Nie było potrzeby ostrzegania o opryskach, czy tworzenia jakichś stref zamkniętych. Skuteczność tej metody szacuje się na ok. 70%, więc zdecydowanie zmniejszy się ta uciążliwość.

**A.S.:** Szczerze mówiąc to sam już uważałem jakby mniejszą aktywność tych wrednych bzygających owadów. Grywam regularnie na czerwieńskich kortach i ostatnio rzeczywiście jakby mnie kasały grających. Ale zostawmy te owady na pozarzie chemii i nietoperzom – naszym największym sojusznikom w tej walce i przejdźmy do innych spraw. Przyznam, że trochę mnie zdziwiło, że nie odpowiedział Pan na artykuł p. Cezarego Wocho, zamieszczony w poprzednim numerze („Czy Pan Sołtys kłamie...?”). Sądzę, że nie powinien Pan przedstawionych w artykule zarzutów pozostawić bez komentarza. Zgadza się Pan z przedstawionymi тезami?

P.I.: Oczywiście, że się nie zgadzam i spróbuję to w miarę oględnie wyjaśnić, ale do prostowania nieprawdziwych tez już zdążyłem się przyzwyczaić. Zdenerwowało mnie co innego – pozycja, jaką zajmuje autor artykułu wobec samorządu i ogólnie gminy, jako sołtys, który jest przecież jej organem pomocniczym. W swoich publicznych wypowiedziach, zarówno na łamach „U nas”, jak i na stworzonym przez siebie blogu, z uporem godnym lepszej sprawy ciągle stara się udowodnić tezę o istnieniu jakiejś gminy A i B. Jego zdaniem tą gminą B są miejscowości na prawym brzegu Odry, oczywiście pozostawione na łasce losu, które nie mogą się rozwijać, bo gmina dba wyłącznie o tę jej część, która leży po przeciwnej stronie rzeki. Gdybym nie wiedział, że jest to kompletna bzdura, to pomyślałbym, że to celowo destrukcyjne działanie, skierowane jedynie na zdobycie poklasku wśród kontestatorów, których nigdzie nie brakuje. Zachęca mnie p. sołtys do dyskusji z nim w internecie. Bardzo dziękuję, ale nie skorzystam z tej

propozycji. Internetowe fora aż roją się od frustratów, którzy nie mając odwagi spojrzeć w twarz swojemu interlokutorowi miotają najobrzydliwsze inwektywy, za które nie ponosi się żadnej odpowiedzialności. Na taki sposób dialogu ja się nie piszę. Zawsze natomiast stawię się na każde wiejskie zebranie i prosto w oczy każdemu, kto zechce podyskutować otwarcie, przedstawię swoje argumenty. Taki sposób komunikacji uważam za uczciwy. Nie ukrywam, że mam żal do p. sołtysa, że nie uczestniczy w sesjach Rady Miejskiej, nie zabiera tam głosu, nie zgłasza postulatów mieszkańców i nie interesuje się postanowieniami Rady, za to m. in. na swoim blogu nieustannie kontestuje pracę urzędu. Chyba nie na tym polega współdziałanie w samorządzie. Tyle miejsca w artykule poświęcił p. Woch sprawie koszenia trawy na terenie, który nie należy do gminy, tylko do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Dwa lata temu sam zobowiązał się do troski o ten teren, a teraz uczynił z tego problem i oskarża gminę o brak zainteresowania tym miejscem. Trzeba być konsekwentnym. Autor artykułu zarzuca gminie, że brakuje oświetlenia, ale czy wskazał - jako dobry gospodarz - gdzie takie punkty trzeba usytuować? Droga wojewódzka jest oświetlona. Jeśli gdzieś przepali się żarówka, to przecież sołtys powinien taki fakt zgłosić. Na tym m. in. polega jego misja. Również sprawę cmentarza p. sołtys postawił na ostrzu noża. Wysłuchując tych sugestii i sądząc, że taka jest wola mieszkańców podjęliśmy działania, by można było stworzyć takie miejsce pochówku. Teraz okazuje się, że ta wola nie jest wcale taka oczywista. Duża część mieszkańców ma groby bliskich na innych cmentarzach i wcale tak bardzo nie nalega, by powstała nowa nekropolia. Niedawno na zebraniu wiejskim Przewodniczący RM p. Leszek Jędras poinformował mieszkańców, że utworzenie cmentarza wymaga zgody właścicieli sąsiadujących z tym terenem działek. Jeśli oprotestują tę inwestycję, to niestety zgodnie z prawem cmentarz tam nie powstanie i gmina nic tu nie poradzi. Mógłbym oczywiście z każdym z przedstawionych w artykule zarzutów długo polemizować i wyjaśniać swoje racje, ale mam wrażenie, że autorowi w ogóle na tym nie zależy i cel tych publikacji jest zgoła inny, ale to już pozostawiam ocenie czytelników.

**A.S.** Chciałem jeszcze porozmawiać o innych bieżących sprawach, ale widzę, że miejsce nam się kończy. Życzę więc jeszcze udanego pewnie krótkiego sierpniowego urlopu, bo chyba nie miał Pan jeszcze okazji do letniego wypoczynku i do kolejnego spotkania na łamach „U nas” już we wrześniu.

# Czerwieńsk na WOODSTOCKU

**W niedzielę (1 sierpnia) zakończył się XVI Przystanek Woodstock w Kostrzynie nad Odrą. Tradycyjnie na największej muzycznej imprezie w Polsce nie mogło zabraknąć mieszkańców Czerwieńska.**

Choć czerwieńszczanie nie wstydzą się swojej małej ojczyzny, manifestują to m.in. flagami z nazwą miasta, to myleni jesteśmy z Czerwińskiem pod Warszawą. Czasem długo trzeba tłumaczyć, o jaką miejscowość chodzi. Nawet **Jurek Owsiak** pisząc dla nas dedykację pomylił literki, za co później bardzo przepraszał.

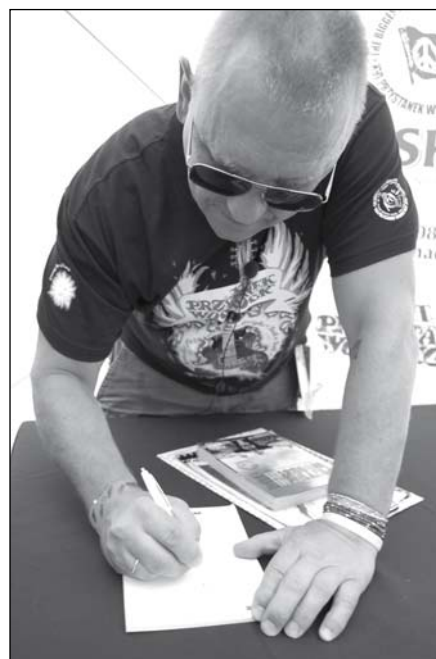
Na promocję naszego województwa zwróciła szczególną uwagę wicemarszałek województwa lubuskiego **Elżbieta Polak**, której impreza się bardzo podoba (sama była już 10 razy).

Podkreśliła, że Przystanek jest świetną okazją do promowania naszego regionu, jego walorów turystycznych i przyrodniczych, do pokazania się nie tylko w Polsce, ale również za granicą.

Impreza oprócz koncertów, jak mówi **J. Owsiak** - z muzyką jaką nie znajdziecie w polskich mediach - coraz bardziej oscyluje w kierunku wszelakich przejawów kultury. Słynne na całą Polskę spotkania na ASP (Akademii Sztuk Przepięknych) gromadzą rzesze woodstockowiczów, młodych ludzi, którzy chcą usłyszeć co mają

do powiedzenia ludzie kultury, mediów i polityki. W tym roku barwnie opowiadali m.in.: **Marek Kondrat, Marek Niedźwiedzki, Jerzy Buzek, Andrzej**

**Wajda.** Woodstockowicze mogli wziąć udział w warsztatach improwizacji kabaretowej, beatboxie czy capoeirze. W biciu rekordu Guinnessa na granie na „byle-czym” - butelkach, starych drukarkach, skanerach czynnie uczestniczył m.in. czerwieńszczanin **Wojciech Gniadzik**, któremu sprawiło to dużo radości. Przedstawiciele Czerwieńska czynnie brali udział w życiu



DLA MIEZDANÓW  
CZERWIŃSKA  
Sre mo  
Jurek Owsiak  
Przystanek Woodstock 2010



woodstockowym, chodzili na koncerty, ASP czy choćby ćwiczyli jogę.

Zmiana pokoleniowa na Przystanku zapewne nastąpiła, choć jak twierdzi Tytus („Titus Tommy Gunn”, „Acid Drinkres”) - cały czas pod sceną widzi młodych ludzi. Zauważyć to można także wśród mieszkańców Czerwieńska.

Wielu stałych bywalców nie mogło przyjechać (praca, dom, dzieci), ale są za to młodszy. Przybywają, nie tylko ze względu na muzykę, ale przede wszystkim atmosferę jaka panuje na Przystanku. - Kto tu nie był, nie zrozumie - twierdzi **Aneta Kosowicz**. Starszych woodstockowiczów



z Czerwieńska czasami irytują wymyślone przez organizatorów nakazy i zakazy, jednak mimo to przyjeżdżają.

### Jak to kiedyś było...

Czerwieńsk od zawsze starał się integrować i pokazywać swoją obecność na tej imprezie. Tworzono tzw. wioskę Czerwieńsk, którą było widać z daleka, ogrodzoną i kolorową, do której nie wchodziła niepowołana goście. Kiedyś budowano platformy widokowe (**Mateusz Romaszko**, **Piotr Bykowski**), robiono zadania, ustawiano tablice i flagi. „Roman” i „Kwaśny” byli kiedyś na plakatach woodstockowych. Obecnie ciężko jest zebrać wszystkich razem. Każdy znalazł dla siebie idealne miejsce. Jedni wolą rozstawić namioty w centrum woodstockowego pola, drudzy wolą miejsca zaciszne z dala od zgiełku. Jedni chcą być blisko miasteczka piwnego, drudzy gastronomii a jeszcze inni blisko przysniców. Fani jednośladów udzielają się w wiosce motocyklowej.

*Dziadek*

**Stanisław „Stachu” Kuleszyński** to bez wątpienia najslawniejszy czerwieński woodstockowicz. Ksywka „Dziadek” otwiera niejedne drzwi - te u **Jurka Owiaka** - na pewno. Odkąd impreza zawitała na ziemię lubuską, najpierw do Żar, później do Kostrzyna nad Odrą, nie wyobraża sobie lata bez Przystanku Woodstock. Co roku jako pierwszy (z różnym skutkiem, bo kilka razy był drugi czy trzeci) przyjeżdża na pole i oczekuje kolejnych zapaleńców kochających muzykę. Dodajmy, że często jedzie dwa tygodnie przed festiwalem. Co tam robi? Spędza chwile na łonie przyrody, dyskutując z nowymi przyjaciółmi z pola i niecierpliwie czekając na trzy dni pełne



muzyki. A ma o czym mówić - i lubi, a o muzyce może rozmawiać godzinami. Jako pierwszy woodstockowicz dostawał często gadzety z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, czy jadł śniadanie z burmistrzem Kostrzyna.

Impreza solidnie ładuje pozytywną energią. Mamy nadzieję, że spotkamy się tam znów za rok...

*PeKaBe*



# „Malinki” w Rothenburgu nad Nysą

Zespół „Dziewczynki jak Malinki i Rodzynki” z Wiejskiego Domu Kultury w Nietkowie 1 sierpnia 2010 roku reprezentował naszą gminę w Rothenburgu nad Nysą.



„Malinki” swym 45-minutowym koncertem na dużej scenie pięknego rynku, uświetniły odbywające się od piątku „Dni Rothenburga”.

Przyjaciele i mieszkańcy Rothenburga dali się ponieść energetycznym rytmom naszych piosenek a ich aplauz i słowa uznania brzmiały jeszcze długo po koncercie.

Mieliśmy też okazję podziwiać piękny tradycyjny korowód z udziałem władz Rothenburga i gminy Czerwieńsk z Panem Burmistrzem **Piotrem Iwanusem** i Przewod-



niczącym Rady Miejskiej **Leszkiem Jędrasem** na czele.

Uczestnicy korowodu długo bawili publiczność występami i cudnymi strojami.

*Piotr Paderewski*

## Koncert chopinowski w Czerwieńsku

13 lipca br. w Kościele pw. św. Wojciecha w Czerwieńsku miało miejsce niezwykle wydarzenie. W ramach obchodów Roku Chopinowskiego odbył się koncert z cyklu „Chopin odwiedza lubuskie”, którego współorganizatorem, pośród wielu znamienitych partnerów był Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku.

Rok 2010 to rok Chopina. 200 lat temu w Żelazowej Woli przyszedł na świat największy polski kompozytor **Fryderyk Chopin**. Jego wkład w rozwój światowej muzyki romantyzmu jest nieoceniony, stanowił i nadal stanowi inspirację dla wielu muzyków na całym świecie. Rola jego muzyki zdecydowanie wykraczała poza samą muzykę. Patriotyczna wymowa jego dzieł odczytywana była nie tylko przez Polaków. **Robert Schumann** w 1836 roku na łamach „Neue Zeitschrift für Musik” napisał: „Gdyby potężny samowładny monarcha z północy wiedział, jak niebezpieczny wróg grozi mu w dziełach Chopina, w prostych

*melodiach jego mazurków, zabroniłby tej muzyki. Dzieła Chopina to armaty ukryte w kwiatach”.*

Koncert w Czerwieńsku zagrali wspaniali muzycy. Pod dyrekcją **Krzysztofa Świtalskiego** wystąpiła Lubuska Orkiestra Kameralna oraz pianistka **Katarzyna Wasiaak**. Zgromadzona publiczność wysłuchała m.in. koncertu e-moll op. 11 Fryderyka Chopina, Suite Św. Pawła G. Holsta, Navarra P. Sarasate oraz utworów solowych na fortepian i skrzypce. Koncertowi towarzyszyła wystawa pokonkursowa prac plastycznych „Chopin - inspiracje”, tkackich „Chopin w tka-



ninie” oraz rysunków satyrycznych **Zbigniewa Jujki**.

*Jolanta Matuszkiewicz*  
dyrektor MGOK



# Znów ta obwodnica

**Chociaż Rada Miejska formalnie zablokowała budowę „obwodnicy” kolejowej Czerwieńska, to prace nad przygotowaniem tej inwestycji wciąż trwają, a Urząd Marszałkowski zachowuje się jakby nie było z nią żadnych problemów.**

W regionalnym dodatku Gazety Wyborczej z 6 sierpnia br., na stronie 5, zamieszczono informacje o najbliższych planach inwestycyjnych Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, który zamierza inwestować w rozwój infrastruktury, a konkretnie w modernizację torów i budowę obwodnicy kolejowej na terenie naszego województwa. Tekst autorstwa **Mirosławy Dulat** z Departamentu Lubuskiego podzielony jest na 3 rozdziały: *Obwodnica Czerwieńska, Szybciej z Gorzowa i Pociągiem do granicy*. Temat od razu wzbudził moje zainteresowanie, bo przecież sprawa budowy „obwodnicy” kolejowej Czerwieńska, czy raczej „łącznicy” - jak fachowo się ją określa, wciąż wywołuje u mnie wzrost adrenaliny. Ale zanim pozwolę sobie na krótki komentarz, chciałbym, aby czytelnicy „U Nas” również mieli możliwość zapoznania się z przywołanym tekstem, stąd zamieszczamy go poniżej:

*(...) OBWODNICA CZERWIEŃSKA*

*Kto choć raz jechał pociągiem z Zielonej Góry w kierunku Poznania, wie, jak uciążliwe do tej pory były przestoje w podróży w Czerwieńsku. Pociągi musiały tam obowiązkowo odczekać kilkadziesiąt minut. W tym czasie przedstawiana była lokomotywa. Jazda pociągiem wydłuża się nie tylko przez postój w Czerwieńsku. Cały odcinek torów między Czerwieńskiem a Zbąszynkiem jest w bardzo złym stanie technicznym. Przez to pociągi nie mogły się rozpędzić do odpowiedniej prędkości. Średni czas przejazdu pociągów osobowych na odcinku Zbąszynek – Czerwieńsk wynosił godzinę. Pośpieszne pociągi jechały ok. 42 minut, natomiast ekspresowe pokonywały ten odcinek w 40 minut.*

*Modernizacja linii pozwoli zdecydowanie przyspieszyć czas przejazdu pociągów. Elementem, który jednak najbardziej powinien zadowolić podróżujących, jest budowa łącznicy między Przylepem a Pomorskiem. Nowy odcinek torów pozwoli pociągom omijać Czerwieńsk. Długość linii między Czerwieńskiem a Zbąszynkiem to ponad 40 km. Łącznica ma mieć nieco ponad 2,5 km długości. Przy okazji budowy kolejowej obwodnicy Czerwieńska powstaną także*

*dwa wiadukty. Na wysokości Babimostu, Łęgowa i Sulechowa powstaną specjalne ekrany akustyczne.*

*Pasażerowie na pewno odczują różnicę w czasie podróży. Odcinek od Zbąszynka do Przylepu – zamiast w 56 minut, pokonają w około pół godziny.*

*Budowa kolejowej łącznicy to korzyść nie tylko dla pasażerów. Inwestycja pozwoli usprawnić rozwój gospodarczy regionu. Modernizacja linii sprawi, że Lubuskie stanie się bardziej atrakcyjne dla potencjalnych przedsiębiorców, a istniejącym firmom pozwoli zaspokoić rosnące potrzeby – mówi Elżbieta Polak. Koszt inwestycji to ponad 110 mln zł, z czego ponad 52 mln zł pochodzi z dofinansowania z LRPO. (...)*

Od samego początku, gdy tylko pomysł budowy „obwodnicy” ujrzał światło dzienne, mam wrażenie, że jego autorzy, aby przekonać społeczeństwo do jego urzeczywistnienia, dopuszczają się manipulacji, posługując się wieloma niedopowiedzeniami, a nawet kłamstwami. Autorka tekstu pokusiła się o dokładne podanie czasu przejazdu pociągów na trasie Zbąszynek – Czerwieńsk, natomiast czas postoju pociągu i przedstawienie lokomotywy podaje jako „kilkadziesiąt minut”. **W rzeczywistości te „kilkadziesiąt minut” to – 12 minut!** Zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy, pociąg ekspresowy z Zielonej Góry do Warszawy przyjeżdża na stację w Czerwieńsku o godz. 4:44 i odjeżdża o godz. 4:56. Jeśli pani **Mirosława Dulat** tak precyzyjnie podaje czasy przejazdu pociągów, to mogłaby to robić konsekwentnie, bo takie sformułowanie informacji to dla mnie przekłamanie i manipulacja.

Prawdą jest, że cały odcinek torów między Czerwieńskiem a Zbąszynkiem jest w bardzo złym stanie technicznym. Modernizacja tej linii (rozumiana jako naprawa istniejącego torowiska) bez wątplenia jest bardzo potrzebna i wpłynie znacząco na skrócenie czasu przejazdu pociągów na tej trasie. Ale w mojej ocenie jest to jedyna prawdziwa informacja zawarta w powyższym tekście. Zastanawiam się jak należy powiązać budowę „obwodnicy” z powstaniem ekranów akustycznych na wysokości Babimostu,

Łęgowa i Sulechowa? To chyba jakaś inna bajka!

Napisała pani Dulat, że (...) *Pasażerowie na pewno odczują różnicę w czasie podróży. Odcinek od Zbąszynka do Przylepu – zamiast w 56 minut, pokonają w około pół godziny.* (...) Jak wiemy, czas postoju w Czerwieńsku to tylko 12 minut, jeśli go odejmiemy od dotychczasowego czasu przejazdu i przyjmiemy, że pociąg rzeczywiście przejedzie trasę w 30 minut – to **zaoszczędzimy raptem 14 minut**. Wątpię, czy któryś z pasażerów będzie w stanie zauważyć tę subtelną różnicę!

Wicemarszałek województwa lubuskiego **Elżbieta Polak** o całej tej inwestycji mówi, że (...) *Budowa kolejowej łącznicy to korzyść nie tylko dla pasażerów. Inwestycja pozwoli usprawnić rozwój gospodarczy regionu. Modernizacja linii sprawi, że Lubuskie stanie się bardziej atrakcyjne dla potencjalnych przedsiębiorców, a istniejącym firmom pozwoli zaspokoić rosnące potrzeby (...)*. Po tej wypowiedzi zastanawiam się czy Gmina Czerwieńsk jest również częścią tego regionu? Bo jaką korzyść będą mieli mieszkańcy naszej gminy, czy działający tu przedsiębiorcy, jeśli chcąc pojechać do Poznania czy Warszawy, będą musieli udać się najpierw na stację do Zielonej Góry, bądź Sulechowa, aby wsiąść do pociągu omijającego Czerwieńsk!? **A wszystko to za jedyne 60 mln złotych – bo tyle planuje się wydać na budowę „obwodnicy”, aby zyskać tak cenne 14 minut.**

Przy tej okazji zastanawiam się, co można by zrobić na wałach przeciwpowodziowych na Odrze i Zimnej Wodzie, gdyby na ich naprawę i modernizację wydać aż 60 mln złotych?! Dla mnie to właśnie staje się priorytetowym zadaniem na kilka najbliższych lat, a budowa łącznicy kolejowej to paranoja i marnowanie unijnych pieniędzy.

Jacek Gębicki

**Koleżance Zofii Łabieniec**  
kondolencje i szczerze wyrazy  
współczucia  
z powodu śmierci Mamy  
składają koleżanki  
i koledzy z Urzędu



# Wieści z ratusza

W dniu 04 sierpnia 2010 roku wykonano opryski przeciwko komarom środkiem Aqua K-Othrine. Opryski były wykonane na terenie Gminy Czerwieńsk na obszarze około 800 ha.. Opryski były wykonane samolotem przez Aeroklub Ziemi Lubuskiej z Przylepu. O godzinie 17.45 do samolotu AN-2 o znakach SP-AOR zalano 540 litów wody oraz 60 litrów środka przeciwko komarom Aqua K-Othrine. O godzinie 18.10 samolot wystartował do oprysku terenu, a o godzinie 21.15 wylądował na lotnisku.



# OGŁOSZENIE

Burmistrz Czerwieńsku zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r., Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku ul. Rynek 25 został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu (68 327 81 79 – Referat Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska).

## INFORMACJA

Burmistrz Czerwieńska informuje, że Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze w dniu 30.06.2010 roku pobrał próbki wody z wodociągu wiejskiego w Sudole. 13 lipca 2010 roku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze poinformował, że na podstawie § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. Nr 61, poz. 417) analiza próbek pobranej wody wykazała, że woda w zakresie parametrów objętych monitoringiem kontrolnym odpowiada wymaganiam § 2 w/w rozporządzenia.

## PRZETARG - PRZETARG - PRZETARG - PRZETARG - PRZETARG

**Burmistrz Czerwieńska ogłasza przetarg ustny nieograniczony i przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości.**

Przedmiotem przetargu będą niżej wymienione nieruchomości:

1. Przetarg ustny nieograniczony:

Położenie	Numer i pow. działki, księga wieczysta	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza zł godzina przetargu	Wadium zł
Obręb miasta Czerwieńsk ul. Składowa	724/48 0,0300 ha Kw Nr ZG1E/00085194/1	Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie miasta Czerwieńsk	Plan miejscowy, teren oznaczony symbolem MN - tereny budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne. Sprzedaż na własność.	16.000,00 netto godz. 10 <sup>00</sup>	1.600,00
Obręb miasta Czerwieńsk ul. Składowa	724/49 0,0367 ha KW Nr ZG1E/00085194/1	Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie miasta Czerwieńsk	Plan miejscowy, teren oznaczony symbolem MN - tereny budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne. Sprzedaż na własność.	19.000,00 netto godz. 11 <sup>00</sup>	1.900,00
Obręb wsi Będów	130/2 0,0827 ha KW Nr ZG1E/00096292/8	Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie wsi Będów	Brak planu, w ewidencji gruntów działka oznaczona jest symbolem Bp - zurbanizowane tereny niezabudowane. Sprzedaż na własność.	8.500,00 netto godz. 12 <sup>00</sup>	900,00

2. Przetarg ustny ograniczony:

Położenie	Numer i pow. działki, księga wieczysta	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza zł godzina przetargu	Wadium zł
Obręb miasta Czerwieńsk	749/9 0,0207 ha Kw Nr 60698	Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie miasta Czerwieńsk	Brak planu, w ewidencji gruntów działka oznaczona jest symbolem Bp - zurbanizowane tereny niezabudowane. Sprzedaż na własność lub w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu ustnego ograniczonego dla wszystkich działek sąsiadujących z działką 749/9, t. j.: 749/8, 795/2, 797, 749/10.	12.500,00 netto godz. 13 <sup>00</sup>	1.300,00

Przetarg na w/w nieruchomości odbędzie się w dniu 16 września 2010 r. w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Czerwieńsk ul. Rynek 25. Nieruchomości ogłoszone do przetargu są wolne od jakichkolwiek długów. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w podanej wyżej wysokości na konto Gminy PKO BP S.A. I o/Zielona Góra nr 09 10205402 0000 0602 0027 6733 najpóźniej do dnia 13 września 2010 r.

Wadium zwraca się natychmiast po przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu z uzasadnionej przyczyny. Informacji o ww. nieruchomościach udziela się pod nr tel. 68 32 78 179.



# Nietkowiarki w Suzdal

W dniu 24 lipca br. w naszym partnerskim mieście Suzdal w Rosji, w Muzeum architektury drewnianej odbyło się X Międzynarodowe Święto Ogórka, organizowane przez Władimiro - Suzdalskie muzeum - rezerwat. Festiwal ten, to ważne wydarzenie życia kulturalnego ziemi Władimirskiej, sprzyjające rozwojowi międzynarodowej współpracy. Biorą w nim udział m.in. delegacje z Chin, Meksyku, Finlandii, Norwegii, Danii, Szwecji, Bułgarii.

W roku bieżącym również nasza gmina została zaproszona do uczestnictwa w tym niezwykłym wydarzeniu. Na zaproszenie Ministerstwa Kultury Federacji Rosyjskiej i Generalnego Dyrektora Muzeum Suzdalskiego w uroczystościach uczestniczyła 10-osobowa delegacja reprezentująca gminę Czerwieńsk. W zaproszeniu sugerowano, aby był to zespół folklorystyczny, mogący zaprezentować na scenie swój dorobek artystyczny, który przygotuje jednocześnie stoisko promocyjne naszej gminy przedstawiające pa-



miątki narodowe oraz tradycyjne potrawy wraz z degustacją. Zespół Nietkowiarki wywiązał się z ambitnego zadania znakomicie. Nasze stoisko od chwili rozpoczęcia imprezy aż do jej zakończenia było oblegane przez niezliczoną ilość osób. Jako, że było to Święto Ogórka i to właśnie warzywo królowało na licznych stoiskach, my również zaprezentowaliśmy je w różnych odsłonach; małosolne, kiszzone, w sałatkach, w occie etc. Ponadto Nietkowiarki zawiozły do Rosji różnego

rodzaju nalewki, miody, kiełbasy, nie zabrakło również smalcu ze skwarkami, a także naszego polskiego chleba, który był niemal rozchwytywany przez degustatorów. Zachwyty wzbudzały wyroby rękodzielnicze, serwety, korale, obrusy, hafty itp. Gadżety promujące naszą gminę rozeszły się w mig, a dwukrotne pojawienie się Nietkowiarek na scenie, które specjalnie na tę okazję przygotowały repertuar, wzbudziło prawdziwą owację. Kalinkę śpiewali niemal wszyscy uczestnicy wydarzenia, a nadmienić należy, że, jak szacują organizatorzy, było ich ponad 15 tys. Dzień 24 lipca w suzdalskim skansenie na długo zapadnie w naszej pamięci, jako pełen wspaniałych przeżyć, ale i wyjątkowej pracy. Gospodarze docenili nasz wysiłek; przyjęli i ugościli nas z igraszką fantazją. Nasza opiekunka i przewodniczka - Rima - troszczyła

się o nas i o naszą wygodę, oprowadzała nas po najpiękniejszych miejscach, opowiadając niezwykle historie z nimi związane. Bardzo miła była wizyta w ratuszu i spotkanie z merem Rejonu Suzdalskiego, który za naszym pośred-



nictwem przekazał uszanowanie dla pana burmistrza **Piotra Iwanusa** oraz serdeczne pozdrowienia dla wszystkich mieszkańców gminy Czerwieńsk. Zwiedzaliśmy cerkwie i klasztory, wysłuchaliśmy wspaniałego koncertu chóru męskiego, który z niejednych oczu wycisnął łzy wzruszenia. Z niezwykłą gościnnością podjęci zostaliśmy przez zespół folklorystyczny Radunica, działającym przy Domu Kultury w Suzdal. Zapraszając zespół do Polski, wyraziliśmy nadzieję, że uświetnią swoją wspaniałą muzyką i śpiewem jubileuszowy V Festiwal Piosenki Biesiadnej w 2011 roku. Wspaniałą puentą na zakończenie naszej wizyty w Rosji było zwiedzanie Placu Czerwonego. Z żalem rozstaliśmy się z niezwykle gościnnymi przyjaciółmi z partnerskiego miasta Suzdal.

*Jolanta Matuszkiewicz  
dyrektor MGOK*

## PODZIĘKOWANIE

„Ciągle jeszcze istnieją wśród nas anioły, nie mają wprawdzie żadnych skrzydeł, lecz ich serce jest bezpiecznym portem dla wszystkich. Wyciągając ręce i proponując swoją przyjaźń”.

Opiekunowie WDK w Nietkowie oraz dzieci i młodzież składają serdeczne podziękowania za zaangażowanie w „Akcję Lato 2010” Pani Annie Wolskiej, Pani Sołtys i Radzie Sołdeckiej, oraz sponsorom:

- Panu Andrzejowi Kuczakowi,
- Panu Prezesowi G.S. „Samopomoc Chłopska” Stanisławowi Antczakowi,
- Panu Dyrektorowi Banku PKO Jarosławowi Radzewiczowi,
- Panu Piotrowi Rafa,
- Pani Danucie Huzarewicz,
- Panu Krzysztofowi Bieniek,
- Panu Prezesowi Kazimierzowi Jarząbek „NORDIS” – Zielona Góra,
- Panu Kazimierzowi Ruszelowi.

*Halina Bryndza*



# ELEKTROŚMIECI

Trują. Metale ciężkie, setki lat rozkładające się tworzywa, różne chemikalia, smary, freon itd. Niby wszyscy o tym wiedzą ale i tak często łatwiej znaleźć w lesie starą lodówkę niż grzyby. A przecież te śmieci mogą być źródłem cennych surowców. I nie zatruwać nas i następnych pokoleń.

Na pewne rozwiązanie zwróciłem uwagę w POMAK-u. Otóż od pewnego czasu na terenie tej spółki stoi kontener i każda osoba, nie tylko mieszkaniec naszej gminy, może do niego włożyć zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny, z dużą lodówką włącznie. Do pojemnika mogą trafić stare pralki, telewizory, monitory, odkurzacze, videa, czajniki, suszarki, kosiarki itd., itp. Natomiast drobiazgi - energooszczędne żarówki, płyty CD czy baterie lepiej zawieźć do marketu, ten pojemnik nie jest do nich przystosowany.

Skąd ten kontener? Otóż należy on do firmy STENA RECYCLING. Jest ona częścią Stena Group, należąca do

rodziny Olsson z Göteborga w Szwecji. Firma działa w Polsce od 2001 roku i zajmuje się przetwarzaniem odpadów, również elektronicznych i elektrycznych. Posiada certyfikaty ISO i, jak zapewnia, jest również największą niezależną firmą recyklingową złomu w Polsce i jako pierwsza w naszym kraju uruchomiła linię demontażu zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Firma zgłosiła się sama, odbiera pojemnik „na telefon”; Pomak nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów. Więc „nie rób w lesie elektrośmiecioszlaku, zawieź rupcia do Pomaku”.

To nie jedyne możliwości. Co jakiś



czas na terenie gminy są prowadzone zbiórki elektrośmieciami przez specjalistyczne firmy. A duże „agregaty” można też wystawić podczas zbiórki odpadów wielkogabarytowych.

*D. Grześkowiak*

## Półmetek wakacji na kortach

Połowa wakacji za nami. Także letnia szkoła tenisa ziemnego dla dzieciaków z naszej gminy minęła półmetek, symbolicznie kończąc go 5 sierpnia pierwszym turniejem naszych młodych adeptów tenisa.

Realizowany od 1 czerwca br projekt „Wakacje na kortach – letnia szkoła tenisa”, skierowany głównie do najmłodszej grupy wiekowej cieszy się wśród dzieciaków dużym zainteresowaniem. Dzięki wsparciu finansowemu z PROW za pośrednictwem naszej Lokalnej Grupy Działania „Między Odrą a Bobrem” mogliśmy zapewnić dzieciakom nieodpłatne zajęcia przez całe wakacje pod okiem trenerów klubu tenisowego Royal w Zielonej Górze. Bezpośrednim koordynatorem zajęć jest p. **Radosław Czestkowski**. Zajęcia szkoły odbywają się regularnie



cztery razy w tygodniu, a w soboty i niedziele prowadzone są dodatkowo zajęcia dla pań – także mam, które przychodzą na zajęcia ze swoimi pociechami. Jestem przekonany, że w tym roku w otwartych turniejach organizowanych przez CST odbędą się również gry w kategorii pań. Będzie to kolejny duży krok w rozwoju naszego stowarzyszenia. Już niedługo bowiem – 4 września odbędzie się kolejny otwarty turniej o Puchar Prezesa CPN

**Ekoserwis**. Zapewne Prezes **Zbigniew Wasylkowski**, z radością wręczy również puchar w tej kategorii.



W ramach wakacyjnej szkoły tenisa ziemnego odbędzie się jeszcze jeden turniej dla dzieci i na zakończenie wakacji zwycięzcy obu turniejów otrzymają nagrody, a wszyscy uczestnicy dyplomy uczestnictwa oraz klubowe koszulki i czapeczki tenisowe.

Teraz czas na gratulacje dla zwycięzców I turnieju. Eliminacje odbywały się w dwóch grupach, następnie zwycięzcy spotkali się w finałach. Pierwszy turniej wygrał **Mikołaj Zdanewicz**, drugie miejsce przypadło w udziale **Klaudii Proskórnickiej**. Trzecie miejsce zajął **Janek Gębicki** pokonując w meczu o trzecie miejsce **Mateusza Strumiłłę**.

Gratulujemy zwycięzcom, a pozostałym zawodnikom zachęcamy do rewanżu podczas drugiego turnieju wakacyjnej szkoły tenisa.

*Andrzej Sibilski*



# Puchar Burmistrza

W nowo otwartym Centrum Sportowo - Rekreacyjnym im. Romana Winnickiego w dniu 31 lipca 2010r. odbył się XX Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Czerwieńsk.

W turnieju brały udział drużyny z terenu naszej Gminy, podzielone na dwie grupy: A - Piast Czerwieńsk, Oldboys Czerwieńsk, Sparta Nietkowiec oraz B - Start Artek Płoty, Znicz Leśniów Wielki i Odra Nietków.

Eliminacje grupy A rozgrywano w Czerwieńsku, natomiast grupy B w Nietkowiec.

W Czerwieńsku wygrała drużyna Piasta, a w Nietkowiec Znicza. Finał turnieju został rozegrany na stadionie w Czerwieńsku, gdzie drużyna Piasta wygrała 2:1 ze Zniczem. Trzecie miejsce przypadło Startowi Artek, który rzutami karnymi (4:1) pokonał Oldboysów. Piąte miejsce przypadło Odrze a szóste Sparcie.



Najlepszym bramkarzem turnieju okazał się **Krzysztof Śniezko**; najlepszym zawodnikiem **Mateusz Dukowicz**; najlepszym strzelcem **Jarosław Grysiwicz**. Turniej przygotowali i przeprowadzili: **Zygmunt Świniarek** i **Andrzej Kuczak**; sędziowali **Jerzy Cichoń** i **Józef Stranc**.

Organizatorzy turnieju: **Burmistrz Czerwieńska, Rada Sportu, Hala Sportowa Lubuszanek** serdecznie dziękują wszystkim zawodnikom i trenerom za zaangażowanie i serce do walki. Życzymy



im wielu dalszych sukcesów! Jednocześnie dziękujemy panu **Ireneuszowi Matuszczakowi** z Sudółu oraz sklepowi **Inex** i **pracownikom hali** za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów.

*Przewodniczący Rady Sportu  
Zygmunt Świniarek*

*PS. Pragnę na łamach miesięcznika „U nas” w imieniu swoim i wszystkich zawodników podziękować Radzie Miejskiej i Burmistrzowi za wybudowanie Centrum Sportowo – Rekreacyjnego, które wydatnie wspomogło nasz gminny sport.*

## Święto Plonów 2010

### XI Turniej Gmin Partnerskich Nietków - 28 sierpnia 2010

Program:

- 13:00 Msza Św. w intencji rolników
- 14:00 Przemarsz korowodu na miejsce ceremonii
- 14:15 Uroczyste otwarcie Dożynek
- 14:30 Ceremonia dożynkowa w wykonaniu zespołu Gościeszanki
- 15:00 Rozstrzygnięcie konkursów i wręczenie nagród: na najpiękniejszą gminną posesję na najpiękniejsze gminne wieńce dożynkowe
- 15:15 Występy artystyczne
- 16:00 Prezentacja stoisk promocyjnych
- 16:15 XI Turniej Gmin Partnerskich
- 17:30 Koncert zespołu „Dwie Korony” - największe przeboje Krzysztofa Klenczonia
- 18:45 Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród uczestnikom XI Turnieju Gmin Partnerskich
- 19:00 Ogłoszenie wyników konkursu na najlepsze stoisko promocyjne
- 19:15 Występy artystyczne c.d.
  - Ale Baby z Nietkowiec
  - Cantilena z Czerwieńska
  - Rapsodia z Lasek
  - Sześciopak
  - Melodia z Płotów
  - Leśniowianki z Leśniowa Wielkiego
  - Dziewczynki jak Malinki i Rodzynki, z Nietkowiec
  - Nietkowiec z Nietkowiec
- 21:15 Zabawa plenerowa

**MGOK**

Projekt współfinansowany przez ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Wzrost gospodarki Regionalnej - Budownictwo 2007-2010, Fundusz Regionalny i Programy Inicjatyw Społecznych „Jedność Regionalna” - „Kształcenie i rozwój” „Aktywność polityczna i społeczna w regionie” „Działania promujące rozwój przedsiębiorczości i przedsiębiorców” „Działania promujące rozwój przedsiębiorczości i przedsiębiorców”

# Historia pięknej idei z gorzkim finałem

**W grudniowym wydaniu naszej gminnej gazetki pisałem o planowanych zamierzeniach upiększających otoczenie parafialnego kościoła w Nietkowicach, wspominałem również o planie wykonania nowego ogrodzenia i oto w czerwcu zakończyliśmy bardzo duży i kosztowny projekt – nowe ogrodzenie placu kościelnego i plebani od strony frontowej na podbudowie cegły klinkierowej wykonane z metaloplastyki, panelowe ogrodzenie części północnej działki kościelnej oraz uporządkowanie całego otoczenia kościoła łącznie z wstawieniem metalowej bramy wjazdowej na podwórko plebani.**

Może na początek trochę historii związanej z planowaniem tej inwestycji. Przyznam, że byłem sceptycznie nastawiony do tego pomysłu z jednej bardzo prozaicznej przyczyny - braku pieniędzy na koncie parafialnym na realizację tego projektu oraz spłacaniem (jeszcze do stycznia 2011 roku) kredytu zaciągniętego w ubiegłym roku na zapłatę malarzom artystom za ich pracę przy dwóch wykonanych wewnątrz świątyni malowidłach. Znając wcześniejszą wstępną wycenę ogrodzenia dokonaną przez firmę „Balustrada - kowalstwo artystyczne” z Płot oraz ilość potrzebnych materiałów budowlanych postanowiliśmy wspólnie z **proboszczem Andrzejem** oraz radą parafialną zorganizować spotkanie z panem burmistrzem, poinformować go o naszych planach i zapytać o możliwość pomocy ze strony gminy w zrealizowaniu tej inwestycji. Ze względu na to, iż nasza świątynia nie jest wpisana do rejestru zabytków, nie możemy korzystać z corocznej dotacji zapisanej w gminnym budżecie na finansowanie drobnych

prac w obiektach zabytkowych. Zaprośnienie zostało jak zawsze życzliwie przyjęte i pewnego zimowego popołudnia przygotowani merytorycznie do rozmowy spotkaliśmy się z panem burmistrzem na plebani. W miłej atmosferze przy dobrej kawie i świeżutkim cieście serwowanym przez **księdza Andrzeja** rozmowa przebiegała rzeczowo, nasz pomysł budowy nowego ogrodzenia spotkał się z wielkim zadowoleniem i aprobatą

włodarza gminy oraz deklaracją pomocy poprzez sfinansowanie z budżetu gminy zakupu części potrzebnego materiału oraz kilkudniowego oddelegowania do prac przy budowie ogrodzenia pracowników zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych przez Urząd Pracy. Sfinansowanie przez gminę zakupu trzech tysięcy sztuk cegły klinkierowej, trzech ton cementu oraz dwadziestu czapek na słupki, bardzo nas ucieszyło i dało motywację do dalszej społecznej pracy.

Zakupy materiałów budowlanych w kwocie 9300 zł zostały poczynione,



23 kwietnia z hurtowni sulechowskiej **Janusza Majerowskiego** przywieziono cegłę klinkierową, cement i czapki słupkowe, zacyzyn do pracy został zarobiony. Pojawił się jak zwykle przy tego rodzaju pracy „mały” problem – kto wykona klinkierowy płot, w miarę tanio, fachowo czyli ładnie oraz szybko. Wykonawca **Andrzej Kryszczuk** z Sulechowa (darmowa reklama w prasie!) po cenowych negocjacjach oraz pozytywnych reko-

mendacjach wykonanych przez niego ogrodzeń (m. in. ogrodzenie kościoła w Kalsku) został budowniczym naszego płotu.

Pierwszym etapem prac porządkowych wokół placu kościelnego było odrzucenie zachodniej części działki, usunięcie i wywiezienie starego kompostownika roślinnego i rozebranie ogrodzenia wykonanego na drewnianych akacyjowych słupkach. Prace te wykonała ekipa pod kierownictwem **Stanisława Koniecznego** i przy udziale jak zwykle niezawodnego szeryfa **Wiesia Szymczaka**, który użył do wszystkich prac porządkowych i rozbiórkowych ciągnika. Kilkudniowa ciężka praca w towarzystwie kąsających komarów i metrowych pokrzyw została zakończona, po tych porządkach „rozjaśniło” się za kościołem. Rozbórka starego ogrodzenia frontowego to drugi etap prac, polegał

on na wycięciu siatki ogrodzeniowej z drewnianych ram, wyrwaniu betonowej podmurówki starego płotu, usunięciu betonowych słupków, rozebraniu ceglanych słupów ze starych pomieckich bram wjazdowych na plac kościelny i podwórko plebani oraz usunięciu ceglano-muru odgradzającego podwórko plebani. Trzeci i najbardziej pracochłonny etap naszych prac to wykonanie wykopu pod przyszły murek wśród

dębowych korzeni i starych cegieł na długości 48 mb, prawdziwa droga przez mękę. Zaszalowanie podmurówki, uzbrojenie drutem żebrowanym murku i słupków i zalanie całości betonem. Fajnie się o tym pisze, ale tylko osoby pracujące przy tym dziele wiedzą, ile potu zostało wylane, ile wody mineralnej wypite i ile powstało nowych odcisków na spracowanych dłoniach, nie wspomnę o tonach wrzuconego

żwiru i tysiącach litrów wlanej wody do pracującej betoniarki. Jak zawsze przy pracach społecznych na rzecz naszej miejscowości można liczyć na pomoc młodzieży strażackiej i nie tylko, wszystkim biorącym udział w pracach poprzedzających budowę ogrodzenia w tym miejscu serdecznie dziękuję za wszelką pomoc.

W międzyczasie w firmie kowalskiej w Płotach powstawały elementy metalowe przyszłego płotu: przesła ogrodzenia, dwie bramy wjazdowe i dwie furtki, praca równolegle trwała na dwóch frontach, gorzej było z płatnościami za wykonywane usługi, jak zwykle brakowało kasy, a wykonawcy prac wołali o zapłatę za wykonaną usługę. Jedynym sposobem na wywiązywanie się z zawartych umów po wielu spotkaniach i dyskusjach były deklaracje członków rady parafialnej – szukajmy sponsorów, zaciągajmy pożyczki w zakładach pracy, rozmawiajmy o ratach. Rozmowy trwały, w tym miejscu bardzo dziękuję szefom dwóch prywatnych przedsiębiorstw wywodzącym się z Nietkowic, którzy przekazali po jednym tysiącu zł darowizny na budowę ogrodzenia (są tak skromni, że nie życzyli sobie nazwisk w gazetce), dziękuję **Januszowi Majerowskiemu** za sprzedaż potrzebnych materiałów budowlanych po cenach hurtowych, darmowy ich przewóz do Nietkowic oraz przekazanie gratisowe żwiru, szczególnie serdecznie dziękuję kilku członkom rady parafialnej, którzy pożyczili swoje niemałe pieniądze (dwie kwoty przekraczające pięć tysięcy zł) na konto zapłaty za pracę oraz wszystkim tym parafianom, którzy co miesiąc wspierają nasze prace remontowe łożąc swoje pieniążki na ten cel.

Ogrodzenie rośnie w oczach i cieszyło swoim wyglądem, po wykonaniu murka i słupków z cegły klinkierowej po wykonaniu grafitowej fugi międzyceglanej i osadzeniu czapek słupkowych przyszedł czas na montaż elementów metalowych płotu, osadzono dwie bramy wjazdowe,

dwie furtki i przesła oraz usadowiono płot panelowy w części północnej działki. Ogrodzenie zostało ukończony i jak mówi proboszcz wszyscy goście i petenci przyjeżdżający do niego nie wychodzą z podziwu dla tego dzieła. Otoczenie naszej świątyni nabrało blasku i estetycznego wyglądu, po spłacie wszystkich zobowiązań należałoby zakupić i położyć polbruk przy wejściach do kościoła, zakupić siatkę powlekaną i ogrodzić część zachodnią placu, dokończyć wylewkę murku pod płot panelowy oraz postawić ceglany płot przy bramie wjazdowej na ogród plebanii, jak widać z tymi sprawdzonymi i zaangażowanymi w upiększanie naszej miejscowości kilkoma osobami mamy radę, na nich można zawsze polegać, i za to jeszcze raz im na łamach naszej gminnej gazetki bardzo dziękuję!

Kilka liczb obrazujących ogrom wykonanych prac: materiał: cegła klinkier – 3000 szt., czapki słupkowe - 20 szt., cement – 4 tony, żwir – 34 tony, fuga grafitowa – 575 kg, stal żebrowana – 229 kg, papa termozgrzewalna – 2 rolki, łączny koszt zakupu materiałów to kwota – 12316 zł, a koszt wykonanych usług to wykonanie murka i słupków z osadzeniem czapek i ich zalaniem betonem – 8140 zł, wykonanie elementów kutych płotu i panelu płotowy – 22200 zł. Łączna cena nowego ogrodzenia to 34516 zł. Kwota imponująca, a o długach zaciągniętych z każdej możliwej strony nie będę wspominał.

Warto było podjąć ryzyko i przystąpić do tej inwestycji między innymi dlatego, że cena elementów kutych płotu zaproponowana przez firmę „Balustrada” z Płot, to praktycznie tylko cena zużytego materiału bez innych kosztów, wcześniejszy projekt firmy „Hamer” z Czerwieńska samego



ogrodzenia frontu kościoła bez płotu plebanii był droższy o kilkanaście tysięcy zł. Panu **Januszowi Piechocińskiemu** prezesowi zakładu składam w imieniu swoim, **ksiedza Andrzeja** oraz całej rady parafialnej serdeczne podziękowania za ten gest. Zapewnienie pana Burmistrza o pomocy przy zakupie części materiałów z budżetu gminy było też istotnym impulsem do rozpoczęcia tej inwestycji. Za tę pomoc również bardzo dziękuję i proszę w przyszłości o więcej.

W naszej wiosce powstał kolejny piękny obiekt, który dobrze świadczy o jej mieszkańcach, mówi on o tym, iż dbamy o wygląd naszego wspólnego otoczenia, naszej małej ojczyzny nie oglądając się na to, że zrobią to za nas inni, albo na to, że inni nam czegoś nie zrobią, nie oczekujemy za to żadnych laurów gdyż wystarcza Nam własna satysfakcja i zadowolenie mieszkańców, wszystkim osobom zaangażowanym w upiększanie wyglądu Nietkowic jeszcze raz serdecznie dziękuję.

#### **...a teraz gorzki finał tej budującej historii o sensie społecznej aktywności:**

W nocy z 19 na 20 lipca został skradziony **płot panelowy z cmentarza komunalnego w Nietkowicach**. Został on wykonany w ubiegłym roku przed świętem wszystkich Świętych przez firmę Hamer z Czerwieńska i sfinansowany przez budżet gminny. Ostały się tylko słupki, brama i furtki z metaloplastyki.

Żłodziejowi życzę „dużej satysfakcji” z tego, że okradł nas wszystkich, niech to ogrodzenie będzie dla niego wyrzutem sumienia na całe jego marne życie!

Damian Wolski

# Młodzież z Parafii Radnica na Górze św. Anny

**W dniach 19-24 lipca w pielgrzymce zorganizowanej przez proboszcza Ks. Edwarda Romanów z Parafii Radnica uczestniczyliśmy w XIV Święcie Młodzieży.**

Tu na Górze św. Anny doświadczaliśmy Bożej miłości w wielopoziomowej komunikacji modlitewnej z Panem Bogiem poprzez codzienną Eucharystię, specjalne nabożeństwa, konferencje i spotkania z ciekawymi ludźmi, a także koncerty. Szczególna atmosfera tych spotkań to zasługa braci franciszkanów i zaproszonych gości w budowaniu wspólnoty i dobrych relacji między uczestnikami i Panem Bogiem. Tu otwierały się serca na Jego miłość.

Na nowo odkrywaliśmy wartość modlitwy, daru człowieka wierzącego, która jest największym jego dobrem.

Upewnialiśmy się, że Bóg jest miłością, przyjacielem, któremu powierzamy swoje życie. Bo On wie, co dla człowieka jest najlepsze.

Kształtowaliśmy i pogłębialiśmy swe życie duchowe. Zrozumieliśmy co oznacza być w pokoju, to być nawróconym na drogę prawdy. A pokój wychodzi z pokornego pracowania nad sobą. W człowieku jest pokój, gdy robi to, co się Bogu podoba. Życzę wszystkim uczestnikom Święta Młodzieży, by podobało się im, że się zmuszają do podobania się Bogu.

*Elżbieta Wereszczyńska*



## PODZIĘKOWANIE

Proboszcz Ks. Edward Romanów i uczestnicy Święta Młodzieży 2010 składają wielkie podziękowanie Burmistrzowi Czerwieńska - Piotrowi Iwanusowi za okazaną pomoc finansową w zorganizowaniu pielgrzymki na Górę św. Anny.

*Proboszcz Ks. Edward Romanów  
młodzież z Będowa i z Sycowic  
i Elżbieta Wereszczyńska*

## PODZIĘKOWANIE

Uczestnicy Święta Młodzieży składają serdeczne podziękowania Proboszczowi Ks. Edwardowi Romanów z Parafii Radnica za wsparcie zorganizowaną pielgrzymkę na Górę św. Anny.

*Młodzież i rodzice z Będowa i z Sycowic  
i Elżbieta Wereszczyńska*



## PODZIĘKOWANIE

Proboszcz Ks. Edward Romanów i uczestnicy Święta Młodzieży 2010 dziękują Stanisławowi Antczakowi Prezesowi Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Czerwieńsku za wsparcie finansowe w realizacji pielgrzymki na Górę św. Anny.

*Proboszcz Ks. Edward Romanów  
młodzież z Będowa i z Sycowic  
i Elżbieta Wereszczyńska*

## Pielgrzymi w Leśniowie Wielkim i Drzonowie

1 sierpnia, to tradycyjnie dzień, w którym przez teren parafii leśniowskiej przechodzą dwie grupy pielgrzymkowe: jedna z Krosna Odrz., druga z Gubina. Następnego dnia wyruszają z Zielonej Góry na Jasną Górę. Przechodząc zaś przez teren parafii w Leśniowie Wielkim są przyjmowani przez parafian posiłkiem obiadowym. Tradycyjnie już mieszkańcy Drzonowa przyjmują pielgrzymów w swoich domach, zaś w Leśniowie posiłek dla całej grupy idącej z Krosna przygotowują panie w sali wiejskiego klubu. W imieniu pielgrzymów i swoim dziękuję następującym parafianom za wkład pracy w przyjęcie pielgrzymów:

**Alinie Pacelt, Janinie Obecnej, Halinie Półrolnik, Sylwii Bajdak, Iwonie Hawris, Annie Domereckiej, Salomei Bajdak, Janowi Bajdak, Jadwidze Drozdek, Reginie Grobelnej, Natalii Twardowskiej i Alkowi Wojtaszewskiemu.** Osobne podziękowania należą się pani dyrektor MGOK **Jolancie Matuszkiewicz** za bardzo życzliwe wsparcie działań podjętych przez parafian leśniowskich w celu godnego przyjęcia pielgrzymów. Wszystkim za życzliwość i włożony wkład pracy wyrażam serdeczne podziękowanie i staropolskie Bóg zapłać.

*Ks. Dariusz Glama*

## Zabytki Leśniowa Wielkiego

Staraniem Leśniowskiego Stowarzyszenia, przy finansowym współudziale UGiM w Czerwieńsku, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i miejscowej Parafii, w ramach propagowania zabytków Ziemi Lubuskiej, został wydany polsko-niemiecki folder o zabytkach Leśniowa Wielkiego do którego dołączone są 4 widokówki. Wszystkim, którzy byli zaangażowani w realizację tego projektu składam serdeczne podziękowanie.

*ks. Dariusz Glama, proboszcz*

# Najpiękniejsze balkony

**Samorząd Mieszkańców Czerwieńska, jak co roku, przeprowadził konkurs „Estetyczne zagospodarowanie balkonów”.**

Celem konkursu, jak czytamy w regulaminie, jest upowszechnienie balkonów pięknych, zadbanych i z różnorodną roślinnością. To zachęta dla mieszkańców, aby dbali o ich estetykę, tworzyli „wiszące ogrody”.

W konkursie mogły brać udział balkony z terenu całego miasta z wyjątkiem bloku Zielonogórska 58 - 63, gdzie z uwagi na wykonywane ocieplenie brakło mieszkańcom czasu na wyhodowanie kwiatów.

Zainteresowani mogli zgłosić balkony do oceny u trzech osób; wielka szkoda, że w tym roku było ich wyjątkowo

mało... Komisja w składzie: **Krzysztof Patrzykał, Marek Twarowski i Zbigniew Lis** dokonała oceny balkonów w dniu 30 czerwca. Pod uwagę brano: ukwiecenie, kompozycję, ogólne wrażenie, balustrady, oświetlenie, możliwości wykorzystania do wypoczynku i ogólny wygląd estetyczny.

Pierwsze miejsce komisja przyznała **Irenie i Tadeuszowi Skowrońskim** a drugie **Teresie i Henrykowi Łuczakom**. Pula nagród (pierwsze miejsce 250zł, drugie miejsce 150zł), pochodziła z funduszu Samorządu Mieszkańców.

Zainteresowani mogli nabyć nagrody według własnego uznania.

Komisja stwierdziła również, że mamy w mieście dużo ładnych balkonów i ubolewa nad małą ilością zgłoszeń. SM musi zatem przemyśleć formułę konkursu. A może pomysł oceny miejsc rekreacyjnych podchwycą też działkowcy? Wszak działki już dawno przestały być tylko „warzywne”...

*D. Grześkowiak*

*PS. Przy okazji konkursu dowiedziałem się również, że Samorząd prowadzi fotograficzną kronikę powstającego zalewu (Zbigniew Lis i Lubomir Rotko). Ponadto, najprawdopodobniej we wrześniu, ma być wykonana z polbruku główna aleja w parku miejskim. Samorząd przeznaczył na to po 6 tys. zł. z zeszłorocznego i z tegorocznego swego budżetu.*



I miejsce: Irena i Tadeusz Skowrońscy



II miejsce: Teresa i Henryk Łuczak

# Najpiękniejsza posesja

**Rozstrzygnięta została XIII edycja konkursu „Najpiękniejsza posesja w gminie Czerwieńsk”.**

W odróżnieniu od poprzednich, organizatorem tegorocznego był Urząd Gminy i Miasta. Celem konkursu, jak czytamy w regulaminie, jest podniesienie walorów estetycznych, uatrakcyjnienie wizerunku gminy, upowszechnienie posesji zadbanych i otoczonych zielenią, promocja pomysłowości i ekologia. Ma zachęcać wszystkich mieszkańców do większej dbałości o swe posesje i ich otoczenie.

Zgodnie z tymże regulaminem, zgłoszenie uczestnictwa mógł dokonać wyłącznie właściciel nieruchomości składając w Urzędzie stosowną kartę zgłoszeniową. Czy był to jeden z powodów, że do konkursu stanęło tylko 10 posesji? Czyżby idea konkursu umierała śmiercią naturalną? Z roku na rok jest ich coraz mniej... Jednak komisja była pełna

uznania za wkład pracy włożonej w oglądane nieruchomości, pięknie urządzone ogrody, zadbaną zielenią...

Ocenie podlegało: estetyczne zagospodarowanie ogrodu ozdobnego, urządzenie miejsca rekreacji i wypoczynku, estetyka ogrodzenia, estetyka elewacji wszystkich budynków posesji, ogólny wygląd posesji, przestrzeganie wymagań w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości, wygląd ogólny plus dodatkowa punktacja za posesję znajdującą się na terenie wsi.

W dniu 10 sierpnia komisja w składzie: **Jadwiga Łyczkowska** (radna Rady Miejskiej), **Monika Pietrowicz-Szmyt, Barbara Marczenia, Tomasz Pietruszka** (pracownicy Urzędu M i G) dokonała przeglądu i oceny zgłoszonych posesji. I tak I miejsce zdobyli **Jadwiga i Kazi-**

**mierz Poradowscy** (Płoty), II miejsce zajął **Kazimierz Ruszel** (Nietków), III miejsce przypadło **Dorocie i Wojciechowi Ginterom** (Płoty). Pozostałe posesje biorące udział w przeglądzie otrzymały wyróżnienia – **Robert Wolkowski** (Płoty), **Wanda Rudnicka** (Płoty), **Daniela i Władysław Kostrzewowie** (Leśniów Mały), **Irena i Marian Kaczmarkowie** (Nietków), **Jarosław Marciniak** (Płoty), **Halina Przygocka** (Będów) i **Danuta Kur** (Czerwieńsk). Posesja państwa Poradowskich została ponadto zgłoszona do konkursu powiatowego.

Pula nagród wyniosła 2200 zł (400, 350, 250 i 150 zł) w postaci bonów do realizacji w Centrum Ogrodniczym „Cedrus” w Zielonej Górze. Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród, ufundowanych przez Burmistrza Czerwieńska, odbędzie się podczas Gminnego Święta Płonów 28 sierpnia tego roku w Nietkowie.

*D. Grześkowiak*

*Patrz fotogaleria na str. 16*

# Najpiękniejsza posesja w gminie Czerwieńsk



I miejsce: Jadwiga i Kazimierz Poradowscy (Płoty)



II miejsce: Kazimierz Ruszel (Nietków)



III miejsce: Dorota i Wojciech Ginter (Płoty)



Wyróżnienie: Robert Wołkowski (Płoty)



Wyróżnienie: Wanda Rudnicka (Płoty)



Wyróżnienie: Daniela i Władysław Kostrzewowie (Leśniów Mały)



Wyróżnienie: Irena i Marian Kaczmarkowie (Nietków)



Wyróżnienie: Jarosław Marciniak (Płoty)



Wyróżnienie: Halina Przygocka (Będów)



Wyróżnienie: Danuta Kur (Czerwieńsk)